

Pożary w Czarnobylu nie ustają od kwietnia

12 sierpnia 2015

Na terytorium kompleksu gospodarki leśnej „Puszcza Czarnobylska” na obszarze 32 hektarów wybuchł pożar. Od wiosny tego roku w strefie wykluczonej wokół elektrowni atomowej w Czarnobylu regularnie wybuchają pożary.

Ukraińscy ratownicy ugasili 15 z 60 hektarów pożarów wierzchołkowych na terytorium kompleksu gospodarki leśnej „Puszcza Czarnobylska”, poinformowały Służby Ukrainy ds. Sytuacji Kryzysowych.

Pożar, który ogarnął obszar 32 hektarów, wybuchł w sobotę na terytorium kompleksu gospodarki leśnej „Puszcza Czarnobylska” w strefie wykluczonej wokół elektrowni atomowej w Czarnobylu. W niedzielę w strefie wykluczonej zostało odkryte nowe palenisko pożaru na powierzchni 60 hektarów – był to pożar wierzchołkowy. We wtorek rano Służby Ukrainy ds. Sytuacji Kryzysowych poinformowały, że gaszenie pożaru trwa.

„Według informacji z 11 sierpnia na godzinę 11:00 trwają prace przy gaszeniu pożaru między dawnymi wsiami Kowszyłowka i Buda Warowiczi. Całkowita powierzchnia pożaru wynosi 60 hektarów, z czego 15 hektarów to pożar wierzchołkowy. Na tę chwilę las został ugaszony” – poinformowano w komunikatach Służb Ukrainy ds. Sytuacji Kryzysowych. Pożarów ziemnych do tej pory nie udało się ugasić.

Zastępca dyrektora departamentu reagowania na sytuacje nadzwyczajne Służb Ukrainy ds. Sytuacji Kryzysowych Piotr Korotinski powiedział w poniedziałek, że przyczyną pożaru mogło być podpalenie.

„Było to najprawdopodobniej podpalenie, ponieważ, po pierwsze, pożar ten wybuchł w masywie leśnym – w środku lasu. Ma

szczególną formę dystrybucji. W pewnych momentach rozszerza się. Organy ścigania prowadzą dochodzenie” – powiedział dziś Piotr Korotinski rosyjskiemu programowi telewizyjnemu „Wiesti”.

„W czarnobylskiej strefie w ciągu ostatnich 30 lat zdarzały się pożary, ale nie tak często. Rok temu kontrole zostały zabronione. Dlatego też nie może tam jeździć ani inspekcja ochrony przeciwpożarowej, ani środowiskowa, ani leśna. W rezultacie –nie ma kontroli. Jest to zwyczajne niedbalstwo” – uważa ekolog Władimir Borejko.

Najważniejsze pytanie – czy pożar może spowodować nasilenie się promieniotwórczości oraz jej rozprzestrzenianie się? Ministerstwo Środowiska Ukrainy przekonuje, że poziom promieniowania nie uległ zmianie. Według mieszkańców okolicznych wiosek las nie przestaje palić się już od kwietnia, kiedy w strefie wykluczonej płonęło około 400 hektarów.

„Tam już od wiosny się pali, oni przyduszają ogień, a potem zaczyna palić się torf! Wróciłem stamtąd i mogę powiedzieć, że jest tam dużo suchej trawy i drewna z powalonych drzew. Ono od dłuższego czasu w zasadzie pali się, gaśnie i od nowa” – cytują „Wiesti” słowa jednego z miejscowych mieszkańców.

Źródło: pl.SputnikNews.com